

Magdalena Płotka

"Pojedyczność. Spór o zasadę indywidualności w scholastyce", Michał Głowala, Wrocław 2012 : [recenzja]

Rocznik Tomistyczny 4, 329-334

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Recenzja

Michał Głowala, *Pojedynczość. Spór o zasadę indywiduacji w scholastyce*, Wrocław 2012, Oficyna Naukowa PFF, ss. 197

Wydana w Oficynie Naukowej PFF książka pt. *Pojedynczość. Spór o zasadę indywiduacji w scholastyce*, której autorem jest Michał Głowala z Uniwersytetu Wrocławskiego, jest jedną z nielicznych publikacji w języku polskim, która dotyczy tematu indywiduacji w filozofii średniowiecznej. W 2003 nakładem Towarzystwa Naukowego KUL ukazała się monografia Martyny Koszkało pt. *Indywiduum i jednostkowanie: analiza wybranych tekstów Jana Dunsza Szkota* (Lublin 2003), jednak o ile praca Koszkało poświęcona jest wyłącznie koncepcji jednostkowania Szkota, sytuuje ją na tle innych poglądów filozoficznych tego filozofa, o tyle w publikacji Głowali szkotystyczna teoria *haecceitas* stanowi zale-

dwie jeden z rozdziałów, zaś jej Autor skupia się jedynie na problematyce jednostkowania i pojedynczości.

Tomistyczną wersję problemu podjął z kolei Mikołaj Krasnodębski w książce z 2004 roku, zatytułowanej *Dusza i ciało*¹. Zanalizowany jest w niej tytułowy temat zjednoczenia duszy i ciała (oraz zagadnienie *commensuratio*). Autor formułuje tezę o istnieniu (*esse*) i formie (intelekcje) jako elementach odpowiadających za uszczegółowienie, Za Mieczysławem Gogaczem bowiem odróżnia jednostkowanie od szczegółowienia.

Choć niezwykle ważna dla tej problematyki praca pt. *Introduction to the Problem of Individuation in the Early Middle Ages* Jorge J. E. Gracii² nie doczekała się

¹ M. Krasnodębski, *Dusza i ciało. Zagadnienie zjednoczenia duszy i ciała w wybranych tekstach Tomasza z Akwinu oraz w filozofii tomistycznej*, Warszawa 2004.

² Philosophia Verlag, München, Wien 1984. J. J. E. Gracia jest także redaktorem monografii zbiorowej poświęconej problemowi jednostkowania: *Individuation in Scholasticism: The Later Middle Ages and the Counter Reformation (1150-1650)*, SUNY Press, Albany, NY 1994.

jeszcze przekładu na język polski, to publikacja Główna z powodzeniem może uzupełnić ten brak. Ponadto wykorzystany przez autora *Pojedynczości* materiał historyczny, będący podstawą rozważań i analiz, wykracza poza czasowe ramy ustanowione przez Grację, ponieważ o ile publikacja hiszpańskiego badacza zatrzymuje się na rozważaniach Piotra Abelarda oraz Jana Salisbury'ego, o tyle Główna sięga do filozofii hiszpańskich scholastyków XVI wieku oraz filozofii G.W. Leibniza (który tu występuje w charakterze zwolennika tezy nominalistycznej).

Wstęp książki *Pojedynczość* jest filozoficznym wprowadzeniem w temat rozważań i składa się z pięciu części. W pierwszej Autor stawia ogólne pytanie o zasadę indywidualizacji; w drugiej, prezentuje „samo pojęcie indywiduum wraz z pojęciami pokrewnymi”, w trzeciej przedstawia racje „stanowiące o doniosłości kwestii indywidualizacji”, w czwartej wprowadza w historyczne losy dyskusji na temat indywidualizacji, zaś w ostatniej – omawia sposób przedstawienia dyskusji w książce (s. 8).

Struktura publikacji opiera się na wskazanych przez Autora siedmiu podstawowych odpowiedziach na pytanie o zasadę indywidualizacji. Odpowiedzi te składają się na siedem rozdziałów książki: rozdział pierwszy dotyczy zagadnienia całej bytowości, *tota entitas*. Autor rekonstruuje w nim podstawowe tezy stanowiska nominalistycznego, które opiera się na zasadzie *ens et unum convertuntur*, oraz sposoby jego uzasadniania.

Rozdział drugi omawia szkotystyczną zasadę *haecceitas*, pojedynczość w słabszym sensie (dotyczącą natur) oraz

w mocnym sensie (dotyczącą „to oto”). Główna wskazuje na awicenniańskie inspiracje koncepcji Szkota, a także szkotystyczną wykładnię Awicenny. Rozdział ten skupia się przede wszystkim na zagadnieniu pojedynczości „natur”.

W rozdziale trzecim Autor przedstawia przyczynę formalną czegoś pojedynczego, tj. koncepcję, zgodnie z którą forma jest zasadą jednostkowania bytów.

Rozdział czwarty z kolei prezentuje problematykę podmiotów jako zasady pojedynczości ich przypadłości. Główna prezentuje w nim stanowisko, zgodnie z którym podmiot jest przyczyną jednostkowania tkwiących w nim przypadłości. Rekonstruuje, między innymi, stanowisko tomistyczne o pojedynczości przypadłości, omawia różne sensy tkwienia przypadłości w podmiocie. Rozdział ten zawiera dodatkowo interesującą dygresję omawiającą indywidualizację cnót ludzkich.

Przedmiotem rozdziału piątego jest zagadnienie materii jako zasady jednostkowania. Główna przedstawia tu stanowisko Akwinaty o nierozdzielalnym związku materii z pojedynczością oraz pogląd, zgodnie z którym materia jest „pierwszym podmiotem” (s. 115). Na uwagę zasługuje podrozdział dotyczący jednostkowania form tkwiących w materii (V.4.) oraz prezentacja argumentacji na rzecz materii jako zasady jednostkowania (V.3.2.)

Rozdział szósty omawia ilość i rozciągłość. Główna przedstawia w nim stanowisko, że *materia signata* (materia oznaczona ilościowo) jest zasadą jednostkowania. Zaczyna od omówienia głównej tezy Akwinaty o „związku atrybutów geometrycznych z pojedynczością

substancji” (s. 127), a następnie analizuje samą koncepcję *materia signata* (s. 141). Rozdział ten kończy się rozważaniami poświęconymi zagadnieniu pojedynczości duszy ludzkich – dusza jest pojedyncza z powodu przyporządkowania i złączenia z tym oto ciałem (*commensuratio animae ad hoc corpus*) (s. 151).

Ostatni, siódmy rozdział przedstawia istnienie jako zasadę jednostkownienia. Problematyka w nim zawarta obejmuje zagadnienia: aktualności, odrębności, jedności *per accidens*, jedności *per se* itd.

Omówioną szkicowo całość rozważań zawartych w siedmiu rozdziałach poprzedza wstęp, w którym Autor deklaruje, że jego sympatie znajdują się po stronie tomistycznego rozwiązania, a co za tym idzie – będzie starał się z jednej strony wskazać trudności związane z innymi propozycjami (szkoltystycznym i nominalistycznym) rozwiązania problemu indywiduacji, a z drugiej strony, argumentować na rzecz stanowiska Tomasza z Akwinu. Autor obiecuje przeprowadzić wywód całej publikacji w oparciu o analizę samych argumentów, badania ich konkluzywności oraz prawdziwości, a także na podstawie porównania scholastycznych teorii ze współczesnymi teoriami. Podział problematyki jest wyznaczony racjami systematycznymi (nie zaś chronologicznymi lub historycznymi); celem rozważań jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, co w samej rzeczy jest zasadą pojedynczości (s. 29).

Zasadę indywiduacji Michał Głowala zdefiniował jako czynnik, za sprawą

którego coś jest indywiduum (jest pojedyncze) (s. 9). Jednocześnie wskazuje dwie trudności związane z proponowaną definicją. Po pierwsze, jeżeli coś niepodzielne jest takie za sprawą niepodzielności – pisze Autor, powołując się na Jana Dunsza Szkota – to można zapytać, za sprawą czego czemuś przysługuje niepodzielność. Po drugie, Głowala pyta, czy coś jest F i G za sprawą tego samego? Na przykład, czy człowiek jest cierpliwy za sprawą tego samego, za sprawą czego jest także stanowczy? (s. 10). Zdaniem Autora pytania takie mogą rzucić światło na kwestie tożsamości.

Z samą zasadą indywiduacji wiąże się pojęcie „czegoś pojedynczego”, ponieważ skoro zasada ta odpowiada za bycie pojedynczym „dachówek na dachu, liści w ogrodzie, zdań i myśli, słów” itd. (s. 7), to sama musi być pojedyncza. Dlatego zasada indywiduacji jest takim czynnikiem, który jest pojedynczy sam przez się, któremu mianowicie pojedynczość przysługuje w sposób pierwotny, *per seipsum individuatur* (s. 129). Założenie o konieczności bycia „pojedynczym”, tj. czymś, co nie może ulec zwielokrotnieniu jest podstawą tomistycznego argumentu na rzecz materii jako zasady indywiduacji³. Bycie czymś pojedynczym musi spełniać dwa warunki: po pierwsze, „odznaczać się specjalnym typem jedności” (s. 16) oraz „być czymś nieegzemplifikowalnym” (s. 17). Drugiego warunku nie spełniają rodzaje, ponieważ są egzemplifikowane (rodzaj „czerwień”

³ „Ponieważ bycie zrealizowanym w czymś innym wiąże się z możliwością zwielokrotnienia, to, co w ogóle nie może być zrealizowane w czymś, można wiązać z pojedynczością; materia jest jednak czymś takim, co nie może być zrealizowane w czymś innym; dlatego też odpowiada za pojedynczość formy substancjalnej, która jest w niej zrealizowana”(s. 111).

egzemplifikuje się na pojedyncze, konkretne „egzemplifikacje” czerwieni). W kontekście rozważań tomistycznych nieegzemplifikowalność Głowala definiuje jako *incommunibilitas* (s. 112).

Ustaliwszy na wstępie definicje zasady indywiduacji oraz pojedynczości, Głowala przystępuje do rozważań o *tota entitas*, pierwszej zasadzie jednostkowości sformułowanej w ramach tradycji nominalizmu (prócz nominalistów przytacza również dzieła Suareza i Leibniza). Wyznacznikiem nominalizmu w sprawie indywiduacji jest stwierdzenie, że „nie zachodzi żadna rzeczywista różnica między tym, co jest pojedyncze, a tym, przez co jest pojedyncze” (s. 31). Uzasadnienia tej tezy nominaliści dokonują poprzez odwołanie się do zasady *ens et unum convertuntur* oraz do założenia, że pojedynczość przysługuje rzeczy bezpośrednio (s. 33). Argumentacja Głowali przeciwko tezie nominalistycznej polega na wykazaniu, że pojedynczość rzeczy jest różna od niej samej, ponieważ rozmaite rzeczy są pojedyncze na różny sposób. Na przykład, pojedynczość Dzwonu Zygmunta jest czymś innym od pojedynczości metalu, z którego składa się Dzwon (s. 40-41).

Wyróżnikiem szkotyizmu jest z kolei wyodrębnienie mocnej i słabej pojedynczości. Słabsza pojedynczość przysługuje konkretnej naturze każdej rzeczy, na przykład człowieczeństwu Sokratesa, ponieważ jego człowieczeństwo nie może być człowieczeństwem Platona, nie

może istnieć w żadnym innym bycie. Z kolei pojedynczość w mocnym sensie jest „tym oto” (*haec*) (s. 50).

Dodatkowy argument za szkotystyczną tezą pojedynczości zrealizowanych natur można odnaleźć również w paragrafie II.5. zatytułowanym „Czy rzeczy mogą się różnić tym, co je łączy?” We fragmencie tym Głowala rekonstruuje stanowisko Jana Dunsza Szkota, według którego Sokrates nie może różnić się swym człowieczeństwem od Platona, ponieważ człowieczeństwo jest tym, co ich łączy, nie zaś podstawą zwielokrotnienia Platona i Sokratesa (s. 66). Dlatego – jak przyjmuje referowany przez Głowalę Szkot – człowieczeństwo Sokratesa i Platona musi być różne i odrębne ze względu na coś innego (s. 67).

Rozważania nad pojedynczością natury⁴ pozwalają Głowali na bardziej precyzyjne wyrażenie różnicy między stanowiskami, którą Autor omawia na przykładzie. Stwierdzenie „bycie czerwieni kadmową jest czymś pojedynczym” nominaliści rozumieją jako „każda pojedyncza plama czerwieni jest czymś pojedynczym”, zaś szkotyści jako stwierdzenie, zgodnie z którym „natura czerwieni kadmowej w ogóle jest pojedyncza” (s. 54).

Warto również zwrócić uwagę, że Głowala znacząco wzbogaca dotychczasowe badania nad zasadą indywiduacji w ramach tomizmu, ponieważ obok zasady materii oraz *materia signata*, omawia także zasadę ilości, rozciągłości, ist-

⁴ W analizach zasady indywiduacji w filozofii Jana Dunsza Szkota oraz późniejszych szkotystów Michał Głowala wykorzystuje koncepcję Awicenny, którego „antyplatońskie nastawienie” wyraża się w rozerwaniu tożsamości „bycia naturą” i „bycia pojedynczym”. Zdaniem Awicenny – jak pisze Autor – „bycie domostwem nie jest ani w liczbie jeden, ani w żadnej liczbie i nie ma żadnego sprecyzowanego sposobu istnienia” (s. 56).

nienia⁵ oraz ujęcie podmiotu (*substratum*) jako zasady. Główną tezę tomistyczną można – zdaniem Głowali – sprowadzić do stwierdzenia, że dla różnych typów bytów (substancji i przypadłości) należy przyjąć różne zasady indywidualizacji (s. 82). W pierwszej kolejności Autor wyróżnia taki sens tezy tomistycznej, w której pojedynczość natury (predykatu ogólnego) pochodzi od pojedynczości substancji (s. 93). Analizując zasadę podmiotu od razu wypunktowując podstawową trudność: jeżeli to podmiot jest zasadą jednostkowania swoich przypadłości, a zatem pojedynczość przypadłości jest wtórna wobec pojedynczości podmiotu, to co zrobić, gdy jest wiele pojedynczych przypadłości tej samej substancji, jak na przykład wiele bieli kwadratów na szachownicy? (s. 84)

Czym zatem różnią się między sobą białe kwadraty na szachownicy? Mogą się one różnić (jednostkowo) albo za sprawą swojego położenia (są różne, ponieważ posiadają różne położenia), albo mogą różnić się za sprawą tego, że w samej konkretnej realizacji natury bycia białym kwadratem na szachownicy leży bycie pojedynczym i zwielokrotnionym (s. 138). Akwinata – jak argumentuje Głowala – jest zwolennikiem pierwszej tezy, uważa mianowicie, że to położenie czyni białe kwadraty jednostkowymi (s. 139).

Autor zwraca także uwagę, że odrębność i pojedynczość nie charakteryzują wyłącznie substancji. Akwinata wyróżnia zarówno taką odrębność, która jest pierwotna wobec odrębności substancji

oraz taką odrębność, która jest wobec substancji wtórna. Na przykład odrębność przypadłości (białych kwadratów na szachownicy) jest wtórna w stosunku odrębności ich podmiotu (samej szachownicy). Odrębność dwóch szachownic jest wtórna wobec odrębności dwóch kawałków drewna, z których zostały wykonane (s. 140).

Zwieńczeniem rozważań zasady indywidualizacji w tomizmie jest ciekawa dygresja poświęcona pojedynczości duszy ludzkich po śmierci. Główną tezę Głowali jest stwierdzenie, że forma (w przeciwieństwie do materii) jest tego typu, że zachowując istnienie, zachowuje też tożsamość, a co za tym idzie również pojedynczość. Materia z kolei może zachować tożsamość nie zachowując tego samego istnienia (Autor podaje przykład butelki z wodą; po jej wylaniu, woda jest tą samą wodą, która była w butelce, jednak zmienia tożsamość). Skoro zatem forma (dusza) może zmienić tożsamość (po odłączeniu się od ciała) nie zmieniając istnienia, to nie traci swojej pojedynczości (s. 152-153).

Czytelnik, któremu uda się do końca podążać za bardzo często zawilými rozważaniami Głowali, z pewnością doceni lekturę znajdującego się na końcu książki zakończenia, w którym Autor klarownie podsumowuje wyniki swoich analiz oraz zestawia wnioski forsowanego przez siebie ujęcia tomistycznego. W miejsce (szkotystycznej i nominalistycznej) tezy, która postuluje dla wszystkich rodzajów bytu tę samą zasadę indywidualizacji, proponuje stanowisko

⁵ Zdaniem Głowali, dla wielu tomistów to właśnie istnienie jest pierwotnie zasadą jednostkowania u Tomasza z Akwinu, prócz materii i ilości (s. 155-156).

tomistyczne, wedle którego dla różnych rodzajów i typów bytów można mówić o różnych rodzajach zasad jednostkowień (s. 174). Można zatem mówić: o pojedynczości natur (predykatów ogólnych) oraz konkretnych realizacjach tych natur; o różnym charakterze związku natury do jej konkretnej realizacji⁶; o transcendentalnym odniesieniu natury do swojego podmiotu (które Głowala wyraża za pomocą konstrukcji z dopełniaczem, np. dana realizacja cierpliwości jest czyjąś cierpliwością); o naturach zrealizowanych i ich pośredniej pojedynczości.

Oprócz użytecznego zakończenia publikacja posiada szereg innych zalet. Podstawową zaletą książki jest jej systematyczny charakter. Struktura książki opiera się na kryterium systematycznym, nie zaś historycznym czy chronologicznym. Rozdziały publikacji omawiające kolejne zasady indywidualności służą lepszemu zorientowaniu się czytelnika w samym problemie jednostkowień. Na

uwagę zasługuje jasny i skrupulatny wywód Autora, w którym analizy filozoficzne uzupełnia się często analizami języka potocznego⁷. Argumentację filozoficzną autor konstruuje w sposób przekonujący i konkluzywny. Następnie, dużym plusem są podane we wstępie precyzyjne definicje zasady indywidualności i pojedynczości. Mając je w pamięci czytelnik sprawniej podąży za wywodami Autora i gruntowniej zaznajamia się z prezentowanym spektrum treści i problemów.

Strona redakcyjna nie budzi wątpliwości, choć podczas lektury czytelnik może natrafić na nieliczne błędy literowe i stylistyczne⁸. Błędy te jednak w żaden sposób nie wpływają na odbiór treści publikacji. Na uwagę również zasługują znajdujące się na końcu publikacji indeksy: pojęć polskich, pojęć łacińskich oraz nazwisk. Pozwalają one czytelnikowi na łatwe zorientowanie się w treści książki.

⁶ Różnym realizacjom tej samej natury przysługuje pojedynczość na różny sposób: konstrukcja budowlana może być zrealizowana w kamieniu, w cegle, ale też w umyśle architekta. W każdym z tych trzech przypadków pojedynczość będzie inaczej wyglądała, s. 160

⁷ Na przykład, zastanawiając się czym jest pojedynczość i indywidualność Michał Głowala pisze o „pojedynczym i podwójnym opakowaniu”, o „silnej indywidualności” (s. 18).

⁸ Patrz strony: 13, 24, 46, 59, 63, 80, 90, 114 i 127.